№ 276. Środa 27. Listopada 1861. Rok wydania 51.

# GAZETA LWOWSKA.

*Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.*

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Rosya i Królestwo Polskie. — Turcya. — Azya. — Australia. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

## Monarchya Austryacka.

### *Rzecz urzędowa.*

C. k. Namiestnictwo nadało posadę niższej nauczycielki opróżnioną przy szkole dla dziewcząt w Samborze, pomocnicy nauczycielskiej przy tej samej szkole Salomei Gorączkównej.

Lwów, 18. listopada 1861.

C. k. komisya krajowa do spraw osobnych mieszanych urzędów powiatowych mianowała zostawionego do dyspozycyi adjunkta urzędu ławniczego *Zygmunta Swiejkowskiego* adjunktem powiatowym.

Lwów, 19. listopada 1861.

### *Sprawy krajowe.*

(Nadanie stypendyów.)

**Lwów**, 26. listopada. Właściciel dóbr Karniowic, W. Stanisław Mieroszewski nadał podług ogłoszenia z 8. września r. b. na mocy prawa przyznanego mu dokumentem fundacyjnym jako pełnomocnikowi ordynatu mieroszewskiego, trzy nowoutworzone stypendya „ordynata Mieroszewskiego" w rocznej kwocie 200 zł. w. a. zacząwszy od roku szkolnego 186½ wymienionym poniżej uczniom wyższego gimnazyum u S. Anny w Krakowie:

1) *Władysławowi Głębockiemu* z 6tej klasy, synowi ubogiego sekretarza prywatnego, który ma troje dzieci.

2) *Adamowi Boguszowi* z 7mej klasy, synowi obarczonego siedmiorgiem dzieci mieszkańcy Krakowa, i

3) *Józefowi hrab. Załuskiemu* z 2giej klasy, synowi mniej zamożnego właściciela dóbr, który ma sześcioro dzieci.

(Zaraza bydła. — Skarbiec koronny czeski. — Koleje żelazne czeskie. — Doniesienia z Węgier.)

**Wiedeń**, 25. listopada. Według doniesień urzędowych o stanie zarazy bydła w Węgrzech, nie zdarzył się żaden nowy wypadek zarazy w Wielkim Warazdynie, — zaraza w tym komitacie zmniejsza się. Natomiast pomimo wszelkich środków ostrożności wybuchła na nowo w dystrykcie Jazygów i Kumanów, tudzież w komitatach Temeskim, Czanodzkim, Oedenburskim, Heweskim, Nowogradzkim i Ostryhomskim.

— Dn. 19. b. m. na posiedzeniu kr. czeskiego wydziału krajowego pod prezydencyą najwyższego marszałka kraju uchwalono co następuje:

Gdy na zasadzie sprawozdania komisyi przechowanie insygniów koronnych i koronnego archiwum św. Wacława, jako też dotychczasowy skarbiec miejsce przechowania klejnotów koronnych daje wszelką rękojmię bezpieczeństwa, uchwalono sprawozdanie przedłożyć sejmowi, i względem dalszego uregulowania tej sprawy postawić wniosek, aby z siedmiu kluczów przeznaczonych do zamykania insygniów koronnych dwa znajdowały się u namiestnika, dwa u strażnika koronnego, którego Najjaśn. Pan zamianuje, dwa u najwyższego marszałka kraju i strażnika koronnego, którego wysoki sejm krajowy na czas trwania sejmu zamianuje, dwa inne u arcybiskupa i delegowanego kapituły jako strażnika katedry, a siódmy u reprezentanta stołecznego miasta Pragi. Co do archiwum św. Wacława uchwalono względem uregulowania zamknięcia wysokiemu sejmowi zaproponować, aby namiestnik, najwyższy marszałek krajowy, arcybiskup, delegowany kapituły pragskiej i burmistrz pragski otrzymali po jednym kluczu, a klucz od szafy dokumentów aby wydział sejmowy otrzymał. Ponieważ zaś małe archiwum stanowe znajdujące się w tabuli krajowej dotąd jeszcze nie zostało oddane, postanowiono poczynić w tym względzie stosowne kroki za pośrednictwem jednego z deputowanych.

— *Gazeta pruska* w artykule wstępnym o czeskiej zachodniej kolei żelaznej wykazuje, że kolej ta ma przeznaczenie stać się ogniwem łączącem wschód i zachód kolei Europejskich. Dochody z kolei, pisze pomieniony dziennik, nie będących w połączeniu z wielkiemi kolejami Europejskiemi, są zawsze wątpliwe. Czeska kolej zachodnia, stykając się w Pradze z wielką północną koleją państwa, a w Furth z koleją wschodnią Bawarską, jest niezaprzeczenie najkrótszą linią komunikacyjną pomiędzy północną a południowo-wschodnią Niemczą, tudzież z krajami wschodniemi jakoto Rosyą, Szląskiem i Polską. Kolej ta zyskuje bardzo wiele co do swej wagi na połączeniu w Furth z koleją Bawarską, zważywszy, że kolej bawarska styka się z całym rozgałęzieniem kolei niemieckich, jako to: z Saską pod Hof, z Austryacką w Passau, Salcburgu i Kufsztajnie, z Würtembergską pod Ulmem, z Heską w Kassel, z Saskokoburgsko-gotajską w Lichtenfels, z Hesko-darmsztadzką w Aschaffenburgu, i Worms, z reńską pod Bexbach, z Francuską w Weissenburgu, z Badeńską w Ludwikshafen, z Szwajcarską pod Lindau. Kolej z Furth łączy się także z drogą wodną na Dunaju do Wiednia. Ostatniemi czasy uznano także potrzebę połączyć kolej Reichenbergsko-pardubicką z koleją pruską, co także dla kolei czeskiej nie małego jest znaczenia.

— Jeden z dzienników wiedeńskich utrzymywał, że kuria królewska na wniosek Jego Excelencyi Arcybiskupa i septemwira Józefa Lonovicsa, d. 20. b. m. uchwaliła, że ponieważ sądy konstytucyjne pierwszej instancyi nie istnieją, jakoteż z przyczyny nowych środków, kurya króleska ani istnieć ani wyrokować nie może w sprawach, w których odwołują się do niej sądy nie uorganizowane na podstawie konstytucyjnej. Przeciwnie *P. Hirnök* donosi, że właśnie Judex Curiae jeździł do Wiednia, aby Najjaśniejszemu Panu doręczyć adres, w którym kuria królewska wyraża swoją wierność poddańczą, swoje hołdy, uczucie niepodległości, i roztropne pojęcie położenia.

## Ameryka.

(Oficerowie cudzoziemscy w armii unionistów. — Doniesienia bieżące. — Stosunki Stanów północnych z Mexykiem. — Doniesienie z Brazylii. — Wiadomości bieżące.)

**Washington**, 27. października. Co do europejskich oficerów i żołnierzy, którzy chcieliby zaciągnąć się do armii Stanów zjednoczonych, wydano następującą notę do konzulów w europejskich stacyach pozostających:

Odnośnie do oświadczenia oficerów i żołnierzy, którzy powzięli zamiar służyć w naszej armii, zawiadamiam pana, że rząd tutejszy z największą wdzięcznością przyjmował usługi wszystkich oficerów europejskich, którzy tu przybyli, i poświęcili swoje wojskowe usługi, nadając im w armii stopnie odpowiednie do stosunków chwili.

Nie mam przyczyny wątpić, że zgłaszający się oficerowie i żołnierze europejscy będą przyjmowani równie jak dotąd, z zastrzeżeniem, by przybyli, nim pułki nasze dostateczną liczbą oficerów opatrzone zostaną. Dla ważnych jednak przyczyn, i dla postanowień międzynarodowych, rząd nasz dopóty z obcymi oficerami w żadną wchodzić nie może umowę, dopóki się tu w Washingtonie, w siedzibie rządu, nie przedstawią osobiście. Najniższy sługa

Will. H. Seward.

— Dnia 21. b. m. przybył do Southampton parowiec „Nashville" ozdobiony barwami południowych stanów Ameryki północnej. W drodze, parowiec ten zdobył i spalił okręt amerykański „Harveybirch" płynący z Havre do Nowego Yorku. Załogę i kapitana okrętu „Harveybirch" przywiózł „Nashville do Southampton, i na ląd ich wysadził.

**Mexyk**, 1. października. Według doniesień do rządu Stanów zjednoczonych, rząd Juareza nabiera sił, a opozycya słabnie. Poseł amerykański pan Corwin miał w końcu października wrócić do Nowego Yorku. Przywiózł traktat z Mexykiem zawarty, na mocy którego poczyniono Stanom zjednoczonym, jak się zdaje za pieniądze, ważne koncesye, między innemi pozwolenie prowadzić wojsko do Texas przez granice mexykańskie. Mexyk zobowiązał się nawet wydawać zbiegłych zbrodniarzy, koncesya, której dotąd zawsze odmawiał, ponieważ południowe państwa unii domagały się, aby zbiegli niewolnicy byli jako zbrodniarze uważani, na co teraz zgodzono się. Państwa skonfederowane wysłały także do Mexyku swego ajenta dyplomatycznego w osobie pułkownika Pickett, który jednak dotąd nie rozpoczął swego urzędowego działania.

**Rio de Janeiro**, 25. października. Dnia 21. b. m. przyjmował Cesarz na audyencyi publicznej nowomianowanego posła Stanów zjednoczonych p. Webb i odebrał z rąk jego listy wierzytelne. Poseł wyraził przytem, że wszelkich dołoży usiłowań aby utrwalić

przyjaźne handlowe i polityczne obu państw stosunki. Cesarz odpowiedział w sposób jak najprzyjaźniejszy. Tegoż dnia przedstawiony był Cesarzowi na audyencyi prywatnej p. Tchudi mający misyę specyalną od związku do rządu Brazylijskiego.

**Nowy Jork**, 6. listopada. Przy odjeździe do Europy domagają się paszportów, lecz jak się zdaje, nie bardzo usilnie. O flocie nie ma żadnych nowych doniesień. Niewiadomo jak dalece uszkodziła ją burza, ani też gdzie wylądowała.

## Hiszpania.

(Archiwum neapolitańskie. — Prawa kolonialne. — Świętopietrze.)

**Madryt**, 19. listopada. Wszystko wróży, że załatwienie kwestyi archiwów neapolitańskich wkrótce nastąpi. Rząd ma zamiar ustawy kolonialne pogodzić z ustawami kraju macierzystego. Subskrypcya dla Papieża przyniosła w Madrycie do 15. listopada 213.923 realów, a dla chrześcian syryjskich 209.222 realów.

## Anglia.

(Obrady reformistów. — Traktat względem Mexyku.)

**Londyn**, 22. listopada. Zgromadzenie reformistów w Leeds zakończyło swe obrady wielkim demonstracyjnym meetyngiem w największej sali miejskiej, w sali Wiktoryi. Prezydował członek izby niższej p. Baines. Obecnych było przeszło 2000 osób. Mowcy zapisani do głosu rozbierali obszernie w znany sposób potrzebę reformy parlamentu. Żaden z nich nie przedstawił rzeczy w nowem świetle. Publiczność nie okazała bynajmniej entuzyazmu.

— Gazeta Londyńska podaje w osobnym dodatku z dn. 31. października następującą osnowę zawartego w Londynie między Anglią, Hiszpanią i Francyą, i ratyfikowanego układu względem spólnego działania w Mexyku:

Jej kr. Mość Królowa połączonych królestw Wiel. Brytanii i Irlandyi, Królowa Imć. hiszpańska i Najjaśn. Cesarz Francuzów widzą się zmuszeni dowolnem i zaczepnem postępowaniem władz rzeczypospolitej Mexykańskiej, żądać od tychże władz czynnej opieki dla osób i własności ich poddanych, tudzież spełnienia zobowiązań rzeczypospolitej Mexykańskiej względem rzeczonych mocarstw, zaczem postanowili zawrzeć konwencyę dla zapewnienia spólności działania w tej sprawie, i wyznaczyli tym końcem pełnomocników: Królowa Imć. połączonych królestw Wiel. Brytanii i Irlandyi hrab. Russella i t. d., Królowa Imć. hiszpańska Don Xawerego de Isturiz y Montero i t. d. a Cesarz Imć. Francuzów hr. Flahault i t. d. Ci okazawszy sobie wzajemne swe pełnomocnictwa i znalazłszy je dobremi i we właściwej formie, zgodzili się na następujące artykuły:

Art. I. Królowa Imć. połączonych królestw Wiel. Brytanii i Irlandyi, Królowa Imć. hiszpańska i Najjaśn. Cesarz Francuzów zobowiązują się natychmiast po ratyfikacyi niniejszej konwencyi rozpocząć przygotowania wysłać na wybrzeża mexykańskie wojsko lądowe i morskie w liczbie za porozumieniem się ich rządów oznaczonej, a w ogóle dostatecznej, aby tamtejsze twierdze i pozycye militarne zdobyć i obsadzić. Nadto dowódzcy wojsk związkowych mają być umocowani wykonać wszelkie operacye wojenne, które na miejscu za stosowne uznają, aby osiągnąć na początku niniejszej konwencyi wyszczególniony zamiar, zapewnić bezpieczeństwo cudzoziemców osiadłych w kraju. Wszystkie środki mają być użyte w imieniu i z rozkazu państw zawierających konwencyę bez względu na różnicę narodowości wojsk biorących udział w wyprawie.

Art. 2. Wysokie strony zawierające układ zobowiązują się w zastosowaniu powyższych środków przymusowych nie szukać dla siebie samych żadnego rozszerzenia swych posiadłości, ani innych korzyści wyłącznych niemniej żadnego wpływu na sprawy wewnętrzne, któryby mógł naruszyć prawa narodu mexykańskiego stanowić sobie dowolnie formę własnego rządu.

Art. 3. Komisya złożona z trzech komisarzy, odpowiednich rządów będzie miała moc nieograniczoną, rozstrzygać wszelkie kwestye co do sum pieniężnych uzyskanych na Mexyku. z należytem uwzględnieniem prawa wszystkich trzech stron przystępujących do układu.

Art. 4. Wysokie strony nie życząc sobie, aby środki przedsięwzięte miały cechę wyłączności a widząc, że rząd Stanów zjednoczonych ma również pretensye do rzeczypospolitej Mexykańskiej, zgodzili się na to, aby niezwłocznie po podpisaniu niniejszej konwencyi udzielony był odpis jej rządowi Stanów zjednoczonych z wezwaniem przystąpić do tej konwencyi, i aby tym końcem umocować posłów swych w Washingtonie do zawarcia spólnie lub pojedyńczo konwencyi z pełnomocnikiem prezesa Stanów zjednoczonych, tej samej dosłownie osnowy, co podpisana na dniu dzisiejszym konwencya niniejsza z wypuszczeniem jednak niniejszego art IV. Iż wszelka zwłoka w wykonaniu art 2. i 3. mogłaby narazić strony na niepowodzenie w przedsięwziętym zamiarze, przeto zgodziły się, aby nie odwlekać czynności wojennych w oczekiwaniu przystąpienia do konwencyi rządu Stanów zjednoczonych, dłużej jak póki wojska sprzymierzone nie zbiorą się w pobliżu Veracruz.

Art. 5. Konwencya niniejsza ma być ratyfikowana w przeciągu dni 14 i ratyfikacye wymienione w Londynie. Co dla tem większej pewności pełnomocnicy państw podpisali i pieczęcie swe przyłożyli. Działo się w Londynie *in triplo* dn. 31. miesiąca października roku pańskiego 1861, podp. Russell, Ksawery de Isturiz, Flahault.

## Francya.

(Ratyfikacye konwencyi w sprawie mexykańskiej. — Nabożeństwo żałobne po Królu Dom Pedro. — Sprawa rozbrojenia. - Towarzystwo św. Wincentego.)

**Paryż**, 22. listopada. *Monitor* dzisiejszy zawiera dekret cesarski ogłaszający konwencyę zawartą pod dn. 31. października między Francyą, Hiszpania i Anglią w przedmiocie wyprawy mexykańskiej.

— Na żałobnem nabożeństwie za duszę ś. p. Króla portugalskiego Dom Pedra V. w kościele św. Magdaleny byli obecni między innymi pp. Fould, Baroche, Delangle, hr. Walewski, lord Cowley, S. Mon, Vely Basza, kawaler Nigra, książę Reuss, poseł perski, marszałkowie Magnan, Regnault de St. Jean d'Angely i t. d. Pana Magne zastępował jego sekretarz. Wielka deputacya włoska przybyła także do kościoła św. Magdaleny na nabożeństwo.

— Słychać, ze minister Thouvenel miał naradę z lordem Cowleyem w sprawie rozbrojenia. Szło o to, aby oba mocarstwa zmniejszyły armię i poprzestały uzbrajać się. Lord Cowley oświadczył, że już hrab. Persigny czynił w tej mierze urzędowe kroki w Londynie. Lecz Anglia nie może jeszcze w tej chwili porozumieć się w tym względzie z Francyą. P. Thouvenel nie zgadza się z dyplomacyą rządu co do tego przedmiotu i oświadczył się z tem kilkakrotnie p. Persignemu. — Cesarz miał oznajmić ministrowi marynarki, że pomimo krytycznego stanu finansów nie myśli bynajmniej zmniejszać kadrów marynarki, i mają być w tej myśli przedłożone projekta ciału ustawodawczemu. Oszczędność zatem ograniczy się tylko na rozpuszczeniu z urlopem pewnej liczby żołnierza lądowego — Pan Hausman prefekt Sekwany, z rozkazu Cesarza udał się do Compiegne.

— Prefekt policyi wydał następujące pismo do rady najwyższej Towarzystwa św. Wincentego:

Panie prezesie! Aby pozostawić radzie najwyższej Towarzystwa św. Wincentego, której pan prezydujesz, czas dostateczny do ukończenia prac rozpoczętych, zawiesił był potąd p. minister spraw wewnętrznych wykonanie rozporządzeń zawartych w okólniku z d. 16. października. Stosownie do rozkazu Jego Exc. mam zaszczyt zawiadomić pana niniejszem, że nadeszła chwila, w której rozporządzenia te w całej swej rozciągłości mają być wykonane. Chciej pan zatem zawiadomić członków komitetu centralnego, że od dnia dzisiejszego zebrania ich są zakazane.

Nie potrzeba wreszcie przypominać, że gdyby stosownie do rozporządzeń zawartych w okólniku, konferencye prowincyonalne św. Wincentego za pośrednictwem swych prezesów lub deputacyi oświadczyły się z chęcią słusznie umotywowana, mieć w Paryżu swą reprezentacyę centralną, minister spraw wewnętrznych uda się po rozkazy w tym przedmiocie do Cesarza, na jakiej podstawie i według jakich zasad reprezentacye te zreorganizować będzie można.

## Belgia.

(Obrady w izbach.)

**Bruxela**, 20. listopada. W izbie deputowanych rozpoczęła się dzisiaj dyskusya nad adresem. Dyskusya tegoroczna będzie nadzwyczaj żywa, iż postanowiono oponować silnie przeciw uznaniu Króla włoskiego. P. Rogier upraszał izbę zwrócić szczególniej uwagę swą na to, że rząd belgijski uznaje jedynie istniejący stan rzeczy, jako taki, nie wydając bynajmniej sądu swego o tem, co stan taki sprowadziło, i nie wiąże się z góry bynajmniej swem oświadczeniem w obec przyszłości, zachowując sobie wszelką wolność zdania i czynu.

Po tem oświadczeniu zabrał głos p, Nothomb, były minister sprawiedliwości, aby jak się wyraził do razu rzecz objaśnić i dyskusyę na właściwe zdaniem jego przenieść pole. Zapytał zatem p. Rogier, czyli rząd uznaniem Królestwa włoskiego, uznaje zarazem anexye na włoskim półwyspie za uczciwe i prawnie dokonane? Cała prawa strona podniosła się na te słowa i zawołała: W tem cała rzecz. P. Rogier wyraził w odpowiedzi swej zadziwienie, że go posądzono o nieszczerość. Jako minister spraw zewnętrznych okazał może za wiele szczerości. Godłem jego jest połączyć dyplomacyę z otwartością. Oświadcza zatem ponownie, co już dostatecznie wyrażono w depeszy okolnej do p. Carolusa, że Belgia nic zgoła więcej nie uznaje jak obecny faktyczny stan rzeczy, nie orzekając żadnego zdania ani sądu o wypadkach, co je sprowadziły, ani nie przesądzając w niczem przyszłości. Jednem słowem rząd trzyma się ściśle stanowiska neutralnego. P. Dumortier zakończył mowę swą temi słowy: Tem oświadczeniem zrzekła się Belgia nawet prawa protestować, gdyby ją które z sąsiednich mocarstw chciało sobie przyłączyć. Izba odroczyła do jutra dalsza w tym przedmiocie dyskusyę.

## Włochy.

(Dokumenta w sprawie rzymskiej. — Spory wyrobników z majstrami. — Korpus Zuawów papiezkich.)

**Sardynia.** *Gaz. Pr.* przynosi dokumenta do rzymskiej kwestyi, z nich pierwszy jest następującej osnowy:

Do Jego Eminencyi kardynała Antonelli. Turyn . . . . . 1861. Wasza Eminencyo! Lękając się smutnych skutków polityki dworu rzymskiego w obec narodu pod względem religijnym i politycznym zachowywanej, rząd Jego król. Mości Króla Wiktora Emanuela chciałby raz jeszcze przemówić do przekonania i serca ojca św., aby w mądrości i dobroci swojej przystąpił do zgody, która nie

naruszy praw narodu, a godność i wielkość kościoła zabezpieczy. Mam zaszczyt przesłać Waszej Eminencyi list, który do Jego Świątobliwości na wyraźny rozkaz Króla z wszelką pokorą napisałem. Wysoka kościelna godność Waszej Eminencyi wpływ do administracyi państwa i zaufanie Jego Świątobliwości ułatwiają Waszej Eminencyi bardziej jak każdemu innemu dawać rady użyteczne w teraźniejszych stosunkach, które zostaną przyjęte. Wasza Eminencya zechce nie zaniechać być przyjaźnym prawdziwym interesom spokojności i pomyślności narodu, do którego urodzeniem należy. Spodziewam się, że Wasza Eminencya zechcesz przyłożyć ręki do dzieła, które będzie zasługą dla stolicy świętej, dla Włoch i dla całego świata katolickiego.

W Genuy nie ustały jeszcze spory wyrobników z majstrami rzemieślniczymi i fabrykantami; dnia 18go b. m. stały prawie wszystkie fabryki, które mieszkańcom Genuy dostarczają legumiuy potrzebnej do codziennego życia. W nocy z 17. na 18. b. m. przyszło do bitek między majtkami zagranicznymi, z których jeden został nawet zabity. Policya nie mieszała się wcale, ztąd *Corr. merc.* pisze: w lasach nawet, kędy dzikie plemiona żyją bez ustaw i zwierzchności, dziać by się gorzej nie mogło.

**Państwo kościelne.** Papież zatwierdził plan pana Merode, aby Zuawi powołani byli do innej, stosunkom obecnym odpowiedniej czynności. Według *Allg. Ztg.* korpus składa się po większej części z synów rodzin szlacheckich, które we Francyi, Belgii i nad Renem należą do towarzystwa wyższego. Są majętni, chociaż prości żołnierze utrzymują wspaniałe powozy, i żyją w ogólności jak panowie. Aby wzniecić w nich ducha czynności i pracy, będą użyci do uprzątnienia obozu pretoryańskiego na ulicy nomentańskiej, i utworzenia tam pracowni wojskowej, w ogólności do robót pionierskich.

## Niemce.

(Rozporządzenie policyjne. — Wybory. — Uchylenie się p. Vincke. — Rozporządzenie w Poznańskiem. — Upomnienie dla akademików wrocławskich. — Obrady w izbach wirtemberskich. — Zmiana barwy w uniformach saskich.)

**Berlin,** 20. listopada. Minister spraw wewnętrznych w myśl sprawozdania tutejszego prezydyum policyi wydał pod d. 10. z. m. rozporządzenie, że osoby karane za przestępstwa z nikczemnego sposobu myślenia wynikające, a mianowicie za kilkakrotną kradzież żadną miarą nie mają prawa domagać się paszportów, chociaż ustanie nad niemi przestrzegany nadzór policyjny, chociaż do praw obywatelskich powróca. Pewien czas musi jeszcze upłynąć, dawny przestępca musi dowieść nienaganności swego prowadzenia, wtedy dopiero paszport będzie mu można udzielić. Jak długim ma być ten czas, oznaczy policya.

Komitet centralny dla wyborów konserwatywnych w Berlinie przyznaje wprawdzie, że kandydaci demokratyczni uzyskali przy oborach znaczną większość, lecz przytem twierdzi, że stronnictwo konserwatywne dało podczas aktu wyborów świetne swego sposobu myślenia świadectwo, i dlatego nazywa te wybory wielkiem moralnem zwycięstwem stronnictwa konserwatywnego, którego kandydaci otrzymali czwartą do trzeciej części głosów.

O ile dotąd wiadomo, na prowincyi stronnictwo postępowe przy oborach pozostało w większości. Lecz *N. Pr. Ztg.* czyni przytem uwagę, że w okręgach wiejskich inaczej nastąpi. W Poznaniu z pomiędzy wyborców większa część należy do narodowości niemieckiej.

W Kassel wybory wyborców odbyły się 20go b. m. Wszyscy wybierali z zastrzeżeniem prawa dawniejszych stronników konstytucyi z r. 1831.

W Berlinie spodziewają się, że będzie koło czterdziestu osób mianowanych do izby panów. Pan Vincke już dawniej umotywował uchylenie mandatu na peryod prawodawczy 1855 do 1858 w podobny sposób, jak tą razą, ale podczas rejencyi powrócił do izby. *Nat. Ztg.* ubolewa nad jego teraźniejszem postanowieniem, lecz wstrzymuje się od wyrokowania względem jego stosunków prywatnych. Przyznać trzeba, że tylko jakie nadzwyczajne przyczyny mogą skłonić prawdziwego dyplomatę do uchylenia się od życia publicznego w obec tak groźnego położenia. *Neue Pr. Ztg.* użala się także na wystąpienie tego deputowanego. W dzisiejszym stanie rzeczy pan Vincke powinien należeć do parlamentu.

W Poznańskiem zakazano na publicznych miejscach i zgromadzeniach wystawiać, sprzedawać lub inaczej rozpowszechniać sztandary, odznaki lub godła, które rozruchy wzniecać i pokój publiczny zamącać mogą. Niemniej także zabroniono nosić wstążki i kokardy kolorów nie używanych w kraju, którego się jest poddanym. Przekroczenie tego zakazu pociągnie za sobą postępowanie przepisane w kodexie karnym.

**Wrocław,** 18. listopada. Prof. Dr. Pohl, dziekan wydziału teologicznego katolickiego, podaje do wiadomości co następuje:

„Uczniowie wydziału teologicznego katolickiego, którzy w bieżącem półroczu zimowem mają uczęszczać na wykłady drugiej części historyi kościelnej pod p. prof. Dr. Reinkensa, dotychczas jeszcze tego nie uczynili. W obec korzyści samego przedmiotu jest to demonstracya niczem nie usprawiedliwiona, która przekracza granice swobód akademickich. Wydział teologiczny katolicki napomina panów uczniów, aby do swych powinności powrócili, a zarazem zwraca ich uwagę, że ciągły opór, rodzaj sprzysiężenia przypominający, narazi ich na utratę przywilejów akademickich, i pociągnie za sobą kary ustawami akademickiemi przepisane.

**Sztutgarda,** 18. listopada. W drugiej izbie dalszy ciąg obrad nad ustawą względem kościoła katolickiego. Art. 2. opiewa: Znosi się prawo państwa do obsadzania miejsc kościelnych, jeżeli jak patronat nie polega na prawie osobnem. Postanowienie to nie odnosi się wcale do umieszczania duchownych przy wojsku lub zakładach publicznych. Prawa gmin i fundacyi do patronatu pozostają złączone z patronatem korony.

**Drezno,** 19. listopada. Zaprowadzona od trzydziestu lat w saskiej piechocie zielona barwa uniformu okazała się w doświadczeniu tak nie trwałą, i w porównaniu z barwą błękitny jest tak mało uderzającą w oczy, że teraz zamyślają jasno-błękitną barwę uniformu, która się okazała trwałą i praktyczną, zaprowadzić także w piechocie.

## Rosya i Królestwo Polskie.

(Nowi osadnicy nad Donem.)

**Petersburg,** 16. listopada. Według *Börsen Ztg.* usamowolnieni włościanie w liczbie 300.000 rodzin zamyślają udać się nad Don i zapisać do giełd handlowych, a ziemię dotychczasowych panów swoich na zawsze opuścić. W Rostowie nad Dunajem żywność i mieszkania droższe są jak w Petersburgu i Moskwie. Dla niezmiernego napływu nowych osadników często chleba zabraknie na targu. Plac handlowy rozwija się i powiększa szybko jak nowe miasto amerykańskie.

## Turcya.

(Doniesienia z Damaszku i z Brussy.)

*Journal de Const.* donosi pod dniem 2go b. m., że w Damaszku panuje zupełny spokój. Komisarze europejscy odjechali do Bejrutu. Fuad Basza pozostał jeszcze w stolicy Syryi, i zajmuje się głównie urządzeniem finansowem prowincyi i utworzeniem korpusu żandarmów.

Z Brussy donoszą o wielkim pożarze na Olympie. Pożar trwał kilka dni, zniszczył wielką ilość drzew kasztanowych i morwowych, i zagroził miastu, szczęściem wiatr się zwrócił i płomienie wzięły inny kierunek.

## Azya.

(Armia perska.)

List z Teheranu przyniósł dziennikowi *Patrie* różne wiadomości względem rozpoczętej reorganizacyi armii perskiej. Armia regularna składa się z 70 batalionów piechoty, każdy po 1000 ludzi, 3000 artylerzystów, 1500 ludzi korpusu inżynierów i 5000 konnicy. Wojsko jest dobrze uzbrojone i umundurowane. Uniform ma wielkie podobieństwo do uniformu francuskiego. Tylko z powodów religijnych zatrzymano kończatą czapkę astrachańską. Szach sam nosi uniform francuski. Cała armia ma karabiny perkusyjne. Zaprowadzono także kilka bateryi haubic górskich. Już od trzech lat istnieje i odbywa się konskrypcya na sposób francuski w całej Persyi.

## Australia.

(Doniesienia z Australii.)

Według doniesień z Nowej Zelandyi (Melbourne 24. września) zdaje się, że ostatnie, ztamtąd otrzymane wiadomości względem pokoju, nie potwierdzają się, że owszem wojna wybuchnie niebawem. Na wielkiem zgromadzeniu plemion południowych, przeważna większość obecnych naczelników odrzuciła warunki pokoju gubernatora angielskiego, i uchwaliła zacięty opór przeciw angielskiemu zwierzchnictwu. Krajowcom, którzyby z Anglikami trzymać chcieli, zagrożono zniszczeniem. Maorisowie mają wystawić do boju 12.000 wojowników; są oni dobrze zaopatrzeni w broń i amunicyę, siły swoje gromadzą w Tuaka, na pół drogi między Auckland a główną kwaterą nowego Króla Maorisów, gdzie mają oczekiwać ataku jenerała Cameron. Posiłki, które do 26. lipca na wyspę nadeszły, zwiększyły wojska angielskie do 12.000 żołnierza. Kroki nieprzyjacielskie miały się rozpocząć pierwszych dni września. Na Erromango, jednej z większych wysp do Nowych Hebrydów należących odra zrządziła ogromne spustoszenia między krajowcami. Choroba ta zakradła się z Sidney na jednym z okrętów kupieckich. W Aneiteum z 3500 mieszkańców umarło ich 1100. W Tanna śmiertelność była także bardzo wielka. Krajowcy, którzy misyonarza angielskiego Patten wzięli za przyczynę tej choroby, położyli czterech umarłych na progu jego domu, zawiedli swój taniec wojenny i panu Patten grozili śmiercią; lecz uratowali go krajowcy nawróceni do chrześciaństwa. Lecz dzicy zamordowali misyonarza Gordona i jego żonę, ponieważ w zapale zapowiedział krajowcom, że pan ześle na nich choroby, jeśli się bałwochwalstwa nie zrzekną. Dzicy chcieli nadto zjeść zamordowanych, szczęściem kilku Europejczykom udało się zwłoki pogrzebać.

---

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Tryest,** 24. listopada. Paropływ Lloyda przywiózł pocztę zamorską z Chin i Indyi wschodnich. Nowy gubernator holenderskich Indyi przybył 13. paźdz. do Singapury a 19. pojechał do Batawii. Dnia 14. paźdz. odjechał nadzwyczajny poseł amerykański w Chinach, Burlinghame, z Singapury do Hongkongu. Sir James

Broocke powraca do Anglii. Władze francuskie w Saigunie ogłosiły regulamin dla ludności chińskiej w Kochinchinie. Małżonka pierwszego Króla siamskiego umarła. Następstwo tronu w Chinach jest już uregulowane. Najstarszy, dziewięcioletni syn zmarłego Cesarza wstępuje na tron pod imieniem „Ki-Siang" z rejencyą złożoną z 8 osób, między temi jednak nie ma księcia Kung. Ewakuacya Kantonu nastąpi wkrótce. Większa część załogi angielskiej w Tientsinie powraca do Indyi. W Japonii panuje podług wiadomości do 1. paźdz. zupełny spokój. Admirał Hope, wróciwszy z podróży około wysp japońskich, zastał w Toussinie rosyjskie okręta wojenne, zajęte zakładaniem stałej osady. Z Shanghai donoszą z 5. paźdz., że chińsko-pruski traktat podpisał sam Cesarz chiński na dwa dni przed swoim zgonem, i że teraźniejszą pocztą odeszedł do Europy.

**Nowy Jork**, 14. listopada. Słychać, że unioniści starli się pod Pickeville z separatystami, którzy mieli stracić 400 poległych i 1000 jeńca. Flota unii zajęła po czterogodzinnem bombardowaniu Port-Royalu dwa forty z 43 działami; 15.000 wojska unii wylądowało i zajęło Beaufort.

**Paryż**, 24. listopada. Dzisiejszy *Monitor* ogłasza dekret, który znosi opłatę od wstępu na giełdę.

**Turyn**, 23. listopada. Disconto podwyższono na $5^1/_2$ proc. Nieporozumienie z Cialdinim jest już załatwione; Cialdini zatrzymuje swoją komendę.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

*Dnia 25. listopada 1861.*

| Pora | Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0 Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Stan po wietrza wilgotnego | Kierunek i siła wiatru | Stan atmosfery |
|---|---|---|---|---|---|
| 7. god zrana | 326.47 | + 0.6 | 90.0 | półn.-zach. sł. | pochmurno |
| 2. god. po poł. | 327.86 | + 0 5 | 78.4 | północny " | " |
| 10.god. wiecz. | 329.24 | — 1.9 | 72.6 | " " | pogoda |

W nocy deszcz i śnieg 1.'"43.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26 listopada.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Kalinowski Władysł., z Bakowiec. — Waygart Wal., adw. kr., z Przemyśla. — Czerniew Mikoł., c. ros. oficer, z Odesy.

Hotel europejski: Hojecki Alex., z Żurawna.

Hotel Langa: Dunin Brzeziński, c. k przeł. pow., z Tarnopola.

Hotel angielski: Makarowicz Edw., dr. med., z Kijowa. — Tyszkowski Józ., z Rybotycz. — Kotkowski Apolon, z Hawłowiec. — Czajkowski Michał, z Bortnik. — Abgarowicz Józ, dr. med., z Sanoka

Zajazd Kohna: Mellsanyi Edw., c k. rotm., z Leutschau. — Pohorecki K., z Uniowa.

## Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 26 listopada.

PP. Zaborowski Konst., do Wiednia. — Hreczyna Józ., do Perepelnik. — Urbański Fel, do Istrzynia. — Górski H, do Załoziec. — Smarzewski Franc. do Artasowa — Matczyński Konst., do Danilcza. — Strasser Kar., do Jasieniowa — Czermiński Stan., do Mieczyszczowa. — Hr. Stadnicki Jul., do Polski ros. — Pieglowski Joachim, na Wołyń — Kęplicz Marc., do Artasowa. — Hr. Wodzicki Kaz., do Olejowa. — Lenciewicz Er, do Sulimowa. — Terlecki Alex., do Świątkowiec. — Jabłonowscy Ant i Józef, do Rawy. — Czaderski Jul, adwok. kraj., do Sambora. — Guzkowski Marc., do Niżankowiec.

## T E A T R.

*Dziś* na scenie polskiej na dochód pana Maleszewskiego: **„Uściskajmy się"**, komedya w 1 akcie po raz pierwszy; wyjątki z komedyi Fredra: **„Odludki i Poeta"**, i **„Stefan z Pokucia"**, monodram Ładnowskiego.

## Kurs lwowski.

Dnia 26. listopada.

| | | gotówka zł. | gotówka c. | towarem zł. | towarem c. |
|---|---|---|---|---|---|
| Dukat holenderski | wal. austr. | 6 | 50 | 6 | 55 |
| Dukat cesarski | " " | 6 | 52 | 6 | 57 |
| Półimperyał zł. rosyjski | " " | 11 | 25 | 11 | 38 |
| Rubel srebrny rosyjski | " " | 2 | 15 | 2 | 18 |
| Talar pruski | " " | 2 | 6 | 2 | 8 |
| Polski kurant i pięciozłotówka | " " | — | — | — | — |
| Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł. | bez kuponów | 78 | 14 | 78 | 88 |
| " " " m. k. za 100 zł. | bez kuponów | 82 | 15 | 82 | 88 |
| Akcye gal. kol. żelaz Karola Ludwika | bez kuponów | 166 | 75 | 168 | 38 |
| Galicyjskie obligacye indemnizacyjne | bez kuponów | 66 | 50 | 67 | 13 |
| 5% Pożyczka narodowa | bez kuponów | 80 | 65 | 81 | 53 |

## Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 26. listopada.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 81 55. Metaliki po 5% za 100 zł, 68 05; po $4^1/_2$% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 753 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 183.40; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.

**Listy zastawne.** Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

**Wexlowy.** Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 138.40. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

**Kurs złota.** Dukaty ces. mennicze 6.56, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 137 75.

# KRONIKA.

Dr. Handl suplujący profesor fizyki na uniwersytecie tutejszym będzie miewał w ciągu grudnia co niedzielę, to jest w dniach 1, 8., 15., 22. i 29. grudnia od godziny 3. do 4. po południu w sali fizykalnej uniwersytetu popularne prelekcye z niektórych części nauki o cieple — dla wykształconych dam i panów. Karty wstępu po 1 zł. w. a. za wszystkie 5 prelekcyi dostać można w kancelaryi uniwersytetu Dochód z tego doręczy Dr. Handl senatowi akademickiemu na wsparcie ubogich studentów.

---

(Gondoły parowe na Sekwanie.) Od czasu jak ludność Paryża kolejno poprzyłamowała opasanie dawnych swoich murów i rozszerzyła się w teraźniejszym obszernym okręgu, nie przestano zajmować się potrzebą zaprowadzenia środków transportowych, dla zbliżenia odległości między rozmaitemi cyrkułami, a nadewszystko między stolicą i gminami okręgu milowego (Banlieu). Prefekt Sekwany, w sprawozdaniu zeszłorocznem, oświadczył, że municypalność powinna starać się o zaprowadzenie nowych przedsięwzięć przewozu najtańszego, bo to jedynie, dozwalając ludziom mającym zatrudnienie w środku miasta, zamieszkania w odległych jego częściach, najprzeważniej wpłynąć może na obniżenie ceny mieszkań w Paryżu. Fiakry, które przed trzydziestu laty były jedynym rodzajem najemnych powozów używanych w Paryżu, ujrzały rozwijający się im pod bokiem dowcipny przemysł omnibusów, których rozwój oparty na zasadzie taniości, przeszedł wszelkie oczekiwanie. I rzecz dziwna, przemysł powozów najemnych, zamiast ucierpieć przez tę konkurencyę wzrastał jednocześnie z omnibusami, i w ciągu ostatnich dwudziestu lat w dziesięćkroć powiększył się co do liczby. Przyczyną tego jest, że zakład omnibusów, służąc niezmiernej liczbie ludności przez przystępność ceny, wzbudził nawyknienie do prędkiej cyrkulacyi, która dziś wrodziła się w zwyczaj i stała się niezbędną potrzebą. Możemy wyobrazić sobie ruch cyrkulacyi w Paryżu z następujących cyfr, wykazanych urzędowo na r. 1860. Powozy do najęcia przewiozły 8 milionów pasażerów, kolej żelazna d'Auteuil 3 miliony, kolej amerykańska blisko trzy miliony, kolej żelazna okręgu milowego 26 milionów; jeneralne towarzystwo omnibusów 75 milionów pasażerów. Razem 116 milionów pasażerów. Inne linie omnibusów, zaprowadzone w bieżącym roku, powiększą jeszcze ten ruch, już i tak nadzwyczajny. Dwa nowe żywioły komunikacyi, niezmiernie ważne, bo obliczone na klasę liczniejszą jeszcze od tej, która używa powozów publicznych teraz jeszcze skompletują wkrótce sieć cyrkulacyi w Paryżu, to jest kolej żelazna opasująca Paryż i gondole parowe na Sekwanie. Kolej opasująca, wyłącznie przeznaczona do przewozu towarów z jednej stacyi do drugiej, dotychczas istnieje dopiero na prawym brzegu Sekwany, ale dziś już zdecydowanem jest dokończenie jej na lewym brzegu. Uznano, iż to było błędem, że od początku zaraz nie obrócono tej drogi do przewozu licznej ludności cyrkułów przez które przechodzi, i postanowiono obecnie założyć dostateczną liczbę szyn do służby pociągów pasażerskich, po bardzo zniżonej cenie. Wszystkie te linie cyrkulacyi dochodzą do Sekwany i chwilowo powzięto myśl poprowadzenia na niższych stokach wybrzeży kolei żelaznej, któraby łączyła wszystkie przecinające rzekę lub opasające miasto. Następnie uznano, że poprowadzenie kolei równolegle od Sekwany byłoby rzeczą zbyteczną i że najekonomiczniejszą drogą, mającą połączyć wszystkie inne, jest ta, którą Pascal nazywa drogą idącą, to jest sama rzeka, która w teraźniejszej cywilizacyi jest drogą żywą wielkich miast. Zresztą przykład Londynu i niezmierne powodzenie tak zwanych penny-boats na Tamizie, były najlepszą wskazówką, co należy zrobić w podobnym rodzaju na Sekwanie. Sama tylko żegluga przez niezmierną oszczędność służby, przez obszerność miejsca na łodziach i ich szybkości, mogła przedstawiać warunki taniości, niezbędnej dla eksploatacyi wielkiej linii centralnej, mającej łączyć wszystkie inne za pomocą regularnej służby, tak, żeby te wszystkie linie niosły sobie wzajemną pomoc, z wielką korzyścią dla publiczności. Taka jest misya gondol Sekwany, które odbywać będą służbę od Charenton aż do St. Cloud, dwóch krańcowych punktów. Opłata po 3 centimy za kilometr, pobieraną będzie od pasażerów tylko za przestrzeń, jaką rzeczywiście przebywać będą, bo na całej długości liczne będą stacye do wsiadania i wysiadania. To przedsięwzięcie obliczone jest dla osób, które nie mając dostatecznych funduszów do płacenia omnibusów, muszą dziś pieszo kursować a ponieważ te osoby stanowią znaczną liczbę, przeto gondole paryskie stanowić będą jedną z pierwszorzędnych służb publicznych. Ich użyteczność okazywać się będzie szczególnie w dnie świąteczne, gdy tłumy handlujących i robotników pozbawione są tanich środków przewozu. Inaczej rzecz się będzie miała, kiedy z Luwru do Jardin des Plantes będzie można dostać się za 10 centimów, a z Pont-Royal do St. Cloud za 25 centimów. Ta służba na rzece pozwoli ludności najmować mieszkania na brzegach rzeki powyżej i poniżej Paryża, które dziś są prawie pustemi, a Sekwana stanie się jakoby niezmierną ulicą między Charenton i St. Cloud. Służbę tę rozpocznie najprzód 15 gondol, urządzonych z wygodami, do których przyzwyczajoną jest ludność paryska. Odległości między stacyami przystankowemi przebiegane będą co 7 minut. Kapitał na tę eksplontacyę wynosi 1,500 000 fr., którego znaczną część złożyli mieszkańcy nadbrzeżni, zrozumiawszy niezmierne korzyści, jakie z takiego przedsięwzięcia wyniknąć muszą dla ich handlu i posiadłości; na resztę otworzone zostaną składki publiczne. Wszyscy akcyonaryusze mają zawarowane bezpłatne jeżdżenie temi gondolami przez lat pięć, do wysokości 50 franków rocznie i na to przy każdej akcyi będą cząstkowe kupony, służące za bilety na jazdę i akcyonaryusze nie potrzebujący użytkować z gondol, będą mogli swoje kupony przedawać agenturze, która je odprzedawać będzie potrzebującym jazdy.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.**

*Z c. k. galic. drukarni rządowej.*